

Polecamy wszystkim MDP

Sześcioro młodych opiekunów MDP, przy wsparciu doświadczonych druhow z OSP gminy Kamienna Góra, postanowiło połączyć swoje siły i zawiązali stowarzyszenie. Pozyskują dotacje na wspólne projekty dla młodzieży, razem planują przedsięwzięcia, jako organizacja korzystają z pomocy sponsorów. Razem łatwiej też zorganizować obóz dla młodzieży z prawdziwego zdarzenia, turniej strażacki czy kostiumowy bal karnawałowy na 100 osób.

Dolnośląskie

Gmina Kamienna Góra położona jest w Kotlinie Kamiennogórskiej, będącej częścią Bramy Lubawskiej oraz na stokach Czarnego Lasu i Gór Kruczych w Sudetach Środkowych. Znajduje się tam rezerwat przyrody Głazy Krasnoludków chroniący cenne formy wietrzenia piaskowca ciosowego. Na terenie gminy działa sześć OSP: Ogórzelec, Krzeszów, Leszczyniec, Piszczowice, Janiszów i Ptaszków. Dwie jednostki wchodziły w skład krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (OSP Piszczowice i OSP Krzeszów). Ogółem w

żackiej młodzieży we własne ręce. Organizują już czwarty obóz dla sześciu MDP, halowe turnieje sportowo-pożarnicze, rajdy piesze po okolicy, karnawałowe bale kostiumowe, angażują młodzież w organizację spotkania wigilijnego dla dorosłych strażaków z całej gminy.

Pomysł na zawiązanie stowarzyszenia powstał w 2015 roku podczas pobytu kamiennogórskiej młodzieży na obozie letnim w bazie szkoleniowej OSP w Wambierzycach (woj. dolnośląskie). Młoda opiekunka MDP z Ptaszkowa Natalia Jaworek i Bartek Łukasik z MDP Krzeszów pomyśleli, że mogliby sami z kolegami z innych mło-

stowarzyszenia: Katarzyna Krok z OSP Piszczowice, Mariusz Kociolek i Edyta Kluczyńska z OSP Janiszów. Wsparają ich starsi strażacy: komendant gminny ZOSP RP w Kamiennogórze Zdzisław Cebula, prezes OSP Piszczowice Waldemar Piszczak i przewodniczący Komisji ds. MDP OSP Adam Ryczko. Zdobyli granty od samorządu gminy i powiatu, z Nadleśnictwa Kamienna Góra, Banku Spółdzielczego. Z obozu wrócili szczęśliwi. Podolali organizacyjnie, a dzieciaki były zachwycone. Postanowili, że następny wyjazd będzie do ośrodka szkoleniowego „Strażak” w Turawie w woj. opolskim.



Mokra, namydłona folia okazała się znakomitą ślizgawką. Turawa 2017 r.

Nudy nie było

Przygotowania do obozu w Turawie trwały niemal cały rok. Kadre stanowili opiekunowie wszystkich kamiennogórskich MDP (każdy z uprawnieniami), komendantem obozu kolejny raz został Bartek Łukasik. Dla 48 uczestników przygotowano koszulki i czapki. Na miejscu młodzież zakwaterowano pod namiotami, do brzegu Jeziora Turawskiego mieli niecałe 500 m. Realizowali szkolenia strażackie, ale był też czas na zabawę i plażowanie. Kąpiący się w jeziorze mogli pokibicować rozgrywką prądomiarki, gdzie zawodnicy, pod czujnym okiem opiekunów, za pomocą prądomiarki próbowali tak manewrować piłką, aby strzelić przeciwnikowi gola. Albo trafić go wodą i zwalić z nóg, a najlepiej, jak się udało jedno i drugie. Mecze były zacięte, a zawodnicy czerwoni, jakby wzięli bicze wodne.

Wakacje ze strażakami raczej nie wiążą nudą. Gdy pogoda nie dopisywała, druhowie robili dzieciom strażackie kręgle – rzucanie zwiniętym węzłem jak kulą do poustawianych butelek po napojach. Był też konkurs plastyczny na rozciągniętej między drzewami folii. Tematem była „Turawa 2017”, a wygrywała ta praca, która zdobędzie wśród fejsbookowiczów najwięcej lajków. Żeby uatrakcyjnić wakacyjny pobyt, zorganizowano wycieczkę do Jura Parku w Krasiejowie na spotkanie z dinozaurami. Każdego dnia odbywał się apel, omówienie dnia, planowanie kolejnego, meldunek dowódców drużyn – dyscyplina i porządek jak w wojsku.

gminie jest 108 strażaków ochotników. W każdej jednostce działają młodzieżowe drużyny pożarnicze, w których łącznie przygotowuje się do strażackiego życia około 80 dzieci.

Razem znaczy więcej

Opiekunowie MDP zrzeszyli się w Stowarzyszeniu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Gminy Kamienna Góra (pow. kamiennogórski) i wzięli sprawy organizacji wydarzeń dla stra-

dzieżówek zorganizować podobny wypoczynek dla młodzieży z ich gminy. Po powrocie poradziła się starszych kolegów ze swoich jednostek i tak powstało Stowarzyszenie MDP, z zarządem, statutem i rachunkowością. Pierwszym wyzwaniem była samodzielna organizacja szkolenia i wypoczynku ponownie w Wambierzycach w 2016 roku. Zarezerwowali w bazie termin, zebrali 49 uczestników, kreśliли plany zajęć. Drużna Natalia pieczołowicie wypełniała kolejne wnioski o dofinansowanie. Oprócz Bartka pomagają jej inni członkowie

Ewakuacja! Super!

Jednym z zaplanowanych zajęć było ćwiczenie ewakuacji. Uprzedzono dzieci o tym, że wieczorem odbędzie się symulacja i trzeba się przygotować. Wszyscy przeszli krótkie szkolenie, jak należy się zachować: ułożyć swoje bagaże i inne rzeczy na łóżku, zabrać koc i śpiwór i udać się do stołówki, dowódcy mają dopilnować, aby ewakuowali się wszyscy z ich drużyny. To miało być tylko ćwiczenie, jednak okazało się rzeczywistością. Przez Opolszczyznę przemieszczała się w zawrotnym tempie nawałnica z silnym wiatrem i burzami wyrwająca i łamiąca drzewa. Trzeba było naprawdę się ewakuować. Jednak nikt nie wpadł w panikę, dzieci poustawiały swoje rzeczy, jak je nauczono, zabrały śpiwory i schroniły się w stołówce. Strachu było co niemiara, noc spędzili, śpiąc na podłodze w śpiworach. Gdy następnego dnia jeden z uczestników dzwonił do swoich rodziców, z wypiekami na policzkach relacjonował: – Mamo, mieliśmy ewakuację i spaliliśmy na podłodze! Ale było super!

Z powodu nawałnicy i jej skutków nastąpiły problemy z wodą w ośrodku w Turawie, który ma własne ujęcie. Okazało się, że trzeba było użyć chloru do oczyszczenia wody, więc przez kilka dni nie nadawała się do picia i kąpieli. Z cysterną przybyli strażacy z OSP w Kadłubie. Dzieci miały dostęp do czystej wody i przy okazji kolejną niespodziewaną atrakcję. Strażacy rozłożyli na trawie wielką grubą folię jako podłogę do kąpieli. Początkowo obozowicze grzecznie namydłali się i splukiwali pod prysznice z węża strażackiego. Jednak mokra, namydlona folia okazała się znakomitą ślizgawką, więc szczupakowym rzutom w rozmaitych stylach nie było końca.

Organizacja pobytu dla 48 dzieci, dopilnowanie, aby żadnemu uczestnikowi nic się nie stało, zapewnienie atrakcji, skalkulowanie budżetu obozu i zdobycie finansowania to nie lada wyzwania. Na pewno przedsięwzięcie nie udało się, gdyby nie głowy pełne pomysłów, pracowitość i zaangażowanie członków Stowarzyszenia MDP Gminy Kamienna Góra. Tygodniowy pobyt w Turawie, z przejazdem, wyżywieniem, wycieczką i innymi atrakcjami, upominkami w postaci koszulek i czapek MDP udało się na tyle sfinansować z pozyskanych środków, że rodzice musieli dopłacić do każdego z dzieci tylko 350 zł. Natalia i Bartek już zarezerwowali termin na kolejne strażackie wakacje, również w Turawie. Między 5 a 15 lipca 2018 roku ponownie odbędzie się obóz MDP, ale tym razem poszerzony o uczestników z powiatu polkowickiego. Łącznie będzie to około 100 dzieci, od przedszkolaków po 16-let-

nią młodzież. Większość spraw organizacyjnych już jest dopięta, kadra zaplanowana, trwa pisanie wniosków o granty, planowanie zajęć, atrakcji. W tym roku ma to być ostatni obóz w

tortillę, inna nuggetsy, druh Bartek smaży frytki, ktoś upiecze ciasto, przyniesie gorący barszczyk. Bal przypomina spore wesele lub studniówkę, bo bawi się na nim ponad 100 osób.



Rozgrywki prądomiarki, Turawa 2017 r.

Turawie, dlatego szukają następnej lokalizacji nadającej się na zorganizowanie pobytu szkoleniowo-wypoczynkowego. Nie chcą jechać w góry, bo na co dzień w nich mieszkają.

Bal, wigilia, rajdy

Organizacja obozów to nie jedyna aktywność stowarzyszenia, choć z pewnością najbardziej pracochłonna. Innym sukcesem organizacyjnym jest halowy turniej sportowo-pożarniczy dla gminnej młodzieży. Zawody są rozgrywane przez uczniów szkół podstawowych (klasy 1–6), gimnazjalistów i uczniów klasy 7 szkoły podstawowej oraz grupy przedszkolne. Turniej halowy oparty jest na regulaminie, który opracował naczelnik OSP Jordanów asp. szałb. Andrzej Gwiazdonik i zawiera elementy CTIF. Nie zabrakło przenoszenia gaśnicy, rozpoznawania elementów wyposażenia przeciwpożarowego czy łączenia odcinków. We wszystkich kategoriach wyłaniani są najszybsi zawodnicy i zawodniczki. Co roku odbywa się on w innej miejscowości, więc każda MDP może być gospodarzem rozgrywek i mieć fory u swoich kibiców.

Innym wydarzeniem organizowanym przez stowarzyszenie opiekunów i przyjaciół młodzieżowych drużyn jest karnawałowy bal przebiegać w Domu Kultury w Krzeszowie. Warunkiem uczestnictwa jest zapłacenie wpisowego (5–10 zł) i przebranie się. Organizatorzy, jak żartują, wymagają minimum kreatywności od balowiczów i nieprzebieganie się za strażaka. Stoły zapełniają druhny z kamiennogórskich młodzieżówek, jedna przynosi własnoręcznie zrobioną

Latem stowarzyszenie urządza dla młodzieży piesze rajdy po okolicy. Wakacje kończą się spotkaniem całej kamiennogórskiej młodzieży w terenie, pod namiotem, z ogniskiem i podsumowaniem niedawnego obozu oraz planowaniem kolejnych działań. We wrześniu odbywa się memoriał imienia Władysława Respondka, powiatowego i gminnego prezesa ZOSP RP w Kamiennogórze, bardzo zastrzeżonego dla rozwoju w gminie i powiecie młodzieżowego ruchu strażackiego. Rok kończy się wspólnym spotkaniem wigilijnym samodzielnie przygotowanym dla strażaków ochotników przez dzieci, za każdym razem w innej OSP. Jest konkurs na najlepszą potrawę wigilijną, gdzie druhny z MDP rywalizują o miano mistrzyni wigilii, są życzenia, rodzinna atmosfera. Jak przyznaje druhna Natalia Jaworek, wspólne obozy, rywalizacja sportowa, bale, spotkania na rajdach i przy wigilijnym stole spowodowały, że w gminie Kamienna Góra powstała zgrana paczka 80 przyjaciół, którzy swoją przyszłość chcą związać ze strażą pożarną.

Jak widać, młodzież z Kamiennogóry z ogromnym sukcesem przejęła sprawy organizacyjne dotyczące ich środowiska. Wspierani przez starszych strażaków ochotników, stworzyli prężne stowarzyszenie, które kipi pomysłami i zaangażowaniem, a skrzyknienie się w jedną organizację spotęgowało potencjał młodych strażaków. To znakomita recepta, którą warto polecić innym młodzieżowym drużynom.

IWONA LEGĘDŹ
Fot. archiwum OSP Pisarzowice